

Serce z marcepana – Brathanki

Gdybyś pokochał mnie
To spod pierzyny chmur
Fiołkowy deszcz by spadł
I żurawi sznur
Gdybyś pokochał mnie
To z babci starych szaf
Stróż Anioł sfrunął by
Dumny niczym paw

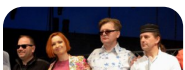
Gdybyś pokochał mnie
To chciałbyś czy nie
W ogródku każdy kwiat
Też by kochał mnie

Gdybyś mnie pokochał dziś
To byś mógł o piątej przyjść
Ja bym w niebie zaciągnęła wielki dług
Ty byś serce z marcepana wygrać mógł

Gdybyś pokochał mnie
to zaraz byś chciał
By każdy w świecie list
Do mnie adres miał

Gdybyś mnie pokochał dziś
To byś mógł o piątej przyjść
Ja bym w niebie zaciągnęła wielki dług
Ty byś serce z marcepana wygrać mógł

Gdybyś mnie pokochał dziś
To byś mógł o piątej przyjść
Ja bym w niebie zaciągnęła wielki dług
Ty byś serce z marcepana wygrać mógł





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych